

Rada NCN wprowadza limity w liczbie grantów

Ograniczenia w liczbie realizowanych projektów i składanych wniosków wprowadza Rada Narodowego Centrum Nauki. Ma to powstrzymać, a przynajmniej spowolnić, spadek wskaźnika sukcesu w rozstrzyganych konkursach. Zmiany wchodzi w życie od 15 marca.

Ta decyzja dla nikogo nie powinna być zaskoczeniem. Możliwość wprowadzenia ograniczeń sygnalizował na łamach „Forum Akademickiego” już pod koniec ubiegłego roku poprzedni przewodniczący Rady NCN prof. Jacek Kuźnicki. Również jego następca, prof. Robert Hasterok, w wywiadzie udzielonym nam tuż po wyborze wspominał o planach oszczędnościowych, mających na celu zahamowanie spadającego współczynnika sukcesu, czyli procentu aplikujących, którzy otrzymują granty. W praktyce, jak zapowiadał, może się to przełożyć na zmiany warunków przeprowadzania konkursów lub realizacji projektów badawczych, skutkujące uboższą lub mniej elastyczną niż dotąd ofertą.

To, do jakiego stopnia się ten negatywny scenariusz zmaterializuje, zależy przede wszystkim od znajdującego wyraz w realnym wzroście wysokości dotacji celowej docenienia znaczenia badań podstawowych jako jednego z kół napędowych rozwoju cywilizacyjnego Polski – podkreślał w wywiadzie dla FA.

W tym roku ministerialna dotacja na finansowanie badań z budżetu NCN wynosi niespełna 1,4 mld zł. Apele o jej zwiększenie nie przyniosły jak dotąd rezultatu. W efekcie Rada Centrum zadecydowała o wdrożeniu „planu awaryjnego”. Pierwszym jego elementem są ograniczenia przy ubieganiu się o grant. Począwszy od 15 marca łączna liczba realizowanych przez daną osobę projektów oraz złożonych w agencji wniosków, będących w trakcie oceny lub zakwalifikowanych do finansowania (w których ta osoba wskazana jest jako kierownik), nie będzie mogła przekraczać dwóch. Limit ten ulega zwiększeniu do trzech, jeśli co najmniej jeden z tych projektów lub wniosków dotyczy konkursu międzynarodowego. Warto podkreślić, że ograniczenia te nie dotyczą konkursów PRELUDIUM BIS i DIOSCURI.

Mamy świadomość, że dla wielu aktywnych badaczek i badaczy wprowadzane limity mogą oznaczać istotne utrudnienia i ograniczenia w pracy naukowej. Dopóki jednak sytuacja finansowa NCN się nie zmieni i budżet Centrum nie zostanie znacząco zwiększony, należy oczekiwać, że konieczne będą także dalsze ograniczenia – napisano w komunikacie.

Rada zwraca uwagę, że w wyniku spadającego współczynnika sukcesu, coraz częściej dochodzi do sytuacji, w której finansowania nie otrzymują nawet bardzo dobre wnioski projektowe. W ostatniej edycji najpopularniejszego konkursu OPUS (dla naukowców na wszystkich etapach kariery) wskaźnik sukcesu wyniósł zaledwie 13%, w SONACIE BIS (dla planujących stworzyć nowy zespół) – 14%, a w PRELUDIUM (dla nieposiadających stopnia doktora) – niespełna 12%. Najgorzej pod tym względem wypadł MAESTRO (dla doświadczonych naukowców), gdzie na 72 aplikujących granty otrzymało 5, czyli mniej niż 7%. Zdaniem Rady NCN w warunkach optymalnego finansowania granty powinno otrzymywać 25–30 proc. wnioskujących.

Mamy nadzieję, że wprowadzany limit spowoduje, iż część naukowców w większym stopniu niż dotychczas zacznie sięgać po finansowanie w konkursach międzynarodowych, a grono laureatów konkursów krajowych poszerzy się o osoby, które nie kierowały dotąd projektami finansowanymi przez agencję lub mają tych projektów mniej – czytamy w komunikacie.

Wszystko wskazuje na to, że takich oszczędnościowych działań może być więcej. W tym roku do badaczy ma zostać skierowana ankieta, w której starający się o granty zostaną zapytani o inne możliwe do wprowadzenia ograniczenia, jak najmniej uciążliwe w ich pracy naukowej i utrzymaniu zespołów badawczych.

Mariusz Karwowski